

# Istebna. Uchwała "anty-LGBT" prawomocnie nieważna

Data publikacji: 4.03.2023 13:55

Na ostatniej sesji Rady Gminy Istebna wicewójt Łukasz Małysz wspomniał, że w czerwcu ubiegłego roku Naczelny Sąd Administracyjny podtrzymał unieważnienie uchwały dotyczącej "powstrzymania ideologii LGBT przez wspólnotę samorządową".

Źródło: [istebna.esesja.pl](http://istebna.esesja.pl)

**- Pani zajmująca się obsługą Rady Gminy przesłała mi informację, że we wrześniu wpłynęło doręczenie orzeczenia, z którego wynika, że od 28 czerwca 2022 roku wyrok stwierdzenia nieważności uchwały jest prawomocny** - mówił na sesji Małysz.

## Rada Gminy Istebna sprzeciwia się "ideologii LGBT"

Radni [podjęli wspomnianą uchwałę we wrześniu 2019 roku](#), by - [jak wynika z tekstu](#) - "nie dać narzucić sobie wyolbrzymiałych problemów i sztucznych konfliktów, które niesie ze sobą ideologia LGBT".

Co więcej, nie zgadzali się na "sprzeczne z prawem instalowanie funkcjonariuszy politycznej poprawności w szkołach" oraz na "wstęp do szkół gorszycieli zainteresowanych wczesną seksualizacją polskich dzieci w myśl tzw. standardów Światowej Organizacji Zdrowia" (agendy ONZ - przyp. red.). Nie chcieli pozwolić także na "wywieranie administracyjnej presji na rzecz stosowania poprawności politycznej (niekiedy słusznie zwanej po prostu homopropagandą) w wybranych zawodach" oraz na "narzucanie nauczycielom czy przedsiębiorcom nieprofesjonalnych kryteriów działania np. w pracy wychowawczej, przy doborze pracowników czy kontrahentów". Deklarowali też "wierność tradycjom narodowym i państwowym, pamięć o 1053-leciu Chrztu Polski, 100-leciu odzyskania niepodległości i 29-latach samorządności".

## Rzecznik Praw Obywatelskich interweniuje w sprawie Istebnej

Niedługo później, bo w grudniu 2019 roku, ówczesny Rzecznik Praw Obywatelskich [zaskarżył do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego istebniańską uchwałę](#) jako niezgodną z Konstytucją.

**- W zaskarżonej uchwale Rada Gminy Istebna kreuje nowe, pozaustawowe zadanie publiczne w postaci "obrony przed ideologią LGBT", a deklarując podjęcie działań w celu jego realizacji, ingeruje w sprawy ogólnokrajowe, a także pozostające z mocy ustawy w zakresie kompetencji innych organów władzy publicznej, a nawet w działalność podmiotów prywatnych. Deklaracja o "ochronie przedsiębiorców przed narzuceniem im nieprofesjonalnych kryteriów działania np. przy doborze pracowników czy kontrahentów", chociaż nie wskazuje na konkretne środki służące realizacji tego założenia, wyraźnie stanowi próbę ingerencji w sprawy o charakterze ogólnokrajowym, takie jak prawo pracy, czy też prawo gospodarcze** - podkreślał Adam Bodnar.

## Sąd unieważnia uchwałę, w Istebnej się kłóca

Jego argumentację podzielił w lipcu 2020 roku Wojewódzki Sąd Administracyjny w Gliwicach, który nieprawomocnie unieważnił uchwałę. Wójt gminy Istebna, Łucja Michałek-Chudecka, zorganizowała akcję zbierania podpisów pod petycją do radnych, by odwołali się od tego wyroku do Naczelnego Sądu Administracyjnego. Podpisało ją ponad 2 tys. osób, [jednak mimo to radni poróżnili się z wójt](#) i nie przychyliłi się do prośby. W efekcie Michałek-Chudecka, przy pomocy instytutu Ordo Iuris, odwołała się do wyższej instancji.

## Naczelny Sąd Administracyjny wykląda i poucza

Naczelny Sąd Administracyjny, jak pisaliśmy na wstępie, podtrzymał nieważność uchwały. [W bardzo obszernym wyroku](#) nie tylko wyłożył wykładnię prawną, ale też odniósł się do kwestii dyskryminacji społeczności homoseksualnej. Poniżej wybrane fragmenty mówiące o tym, że uchwała:

- **To "akt władczy":**

*"Naczelny Sąd Administracyjny podziela ocenę zawartą w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, że uchwała Rady Gminy [Istebna - dop. red.] z dnia [2] września 2019 r., nr X/78/2019, w przedmiocie powstrzymania ideologii LGBT przez wspólnotę samorządową, jest aktem władczym. Świadczą o tym fragmenty, w których Rada stwierdza: "nie zgodzimy się na sprzeczne z prawem instalowanie funkcjonariuszy politycznej poprawności w szkołach (tzw. latarników)"; "zrobimy wszystko, aby do szkół nie miały wstępu osoby zainteresowane wczesną seksualizacją polskich dzieci w myśl tzw. standardów WHO"; "nie pozwolimy wywierać administracyjnej presji na rzecz stosowania poprawności politycznej (słusznie zw. niekiedy po prostu homopropagandą) w wybranych zawodach". Trafnie uznał Sąd Wojewódzki, że takie sformułowania świadczą o władczym charakterze aktu, gdyż wyznaczają dyrektywy działania, skierowane do organu wykonawczego oraz podległych gminie jednostek organizacyjnych. Stanowią wytyczne stosowania prawa, co jest wystarczającą podstawą do uznania uchwały za akt władczy. Należy przy tym zauważyć, że chociaż wykonanie uchwały w całości powierzono wójtowi, to poszczególne dyspozycje w niej wyrażone skierowane są także do innych podmiotów"*

- **"nie mieści się w granicach wolności wypowiedzi":**

*"Uchwała Rady Gminy [Istebna - dop. red.] nie mieści się w granicach wolności wypowiedzi organu władzy publicznej - wyznaczonych przez zasadę legalizmu, a w odniesieniu do rady gminy, szczegółowo przez art. 6 u.s.g. Zgodnie z tym przepisem do zakresu działania gminy należą wszystkie sprawy publiczne o znaczeniu lokalnym, niezastrzeżone ustawami na rzecz innych podmiotów. W pełni zgodne z powyższym przepisem pozostają też postanowienia EKSL, z których wynika, że społeczności lokalne mają - w zakresie określonym prawem - pełną swobodę działania w każdej sprawie, która nie jest wyłączona z ich kompetencji lub nie wchodzi w zakres kompetencji innych organów władzy. Jednakże takie kwestie jak program nauczania w szkołach, zasady realizacji zadań edukacyjnych, czy zasady działania przedsiębiorców nie mają charakteru lokalnego są bowiem sprawami ogólnokrajowymi. Rada Gminy [Istebna - dop. red.] przekroczyła zatem swoje ustawowe kompetencje, podejmując uchwałę w sprawach wykraczających poza sprawy lokalne, a jednocześnie ingerując w zakres kompetencji innych podmiotów".*

- **Nie może opierać się na twierdzeniu, że "wolność słowa powinna być rozumiana szeroko":**

*"Skarżący kasacyjnie wywodzą, że wolność słowa rady gminy powinna być rozumiana szeroko i przywołuje na poparcie tej tezy orzecznictwo Europejskiego Trybunału Praw Człowieka, wskazujące na konieczność ochrony w ramach tej wolności także wypowiedzi kontrowersyjnych i sprzecznych z poglądami większości. Trzeba jednak mieć na uwadze, że istota standardu ochrony wolności wypowiedzi wypracowanego w orzecznictwie ETPCz, skupia się na szczególnej ochronie poglądów mniejszościowych. Zasadniczo organ władzy publicznej powinien powstrzymać się od ograniczeń wolności słowa jednostek, nawet jeśli uznaje ich wypowiedzi za kontrowersyjne".*

- **Nawiązuje do uchwał innych samorządów opisywanych hasłem "Gmina wolna od LGBT", a ich istotą jest negowanie działań równościowych i antydyskryminacyjnych:**

*"Całościowa analiza powyższego stanowiska, która zbiorczo została opisana hasłem "Gmina [...] wolna od ideologii LGBT", prowadzi do wniosku, że istotą zawartego w deklaracji przekazu jest de facto negowanie podejmowanych w przestrzeni publicznej działań równościowych i antydyskryminacyjnych oraz faktycznej swobody funkcjonowania osób należących do środowiska LGBT, (choćby poprzez uniemożliwienie im przedstawiania swoich postulatów – gdyż te, jak należy mniemać, stanowią "ideologię LGBT" i "homopropagandę").*

*Konstytucja w art. 16 ust. 1 przyjmuje, że: "Ogół mieszkańców jednostek zasadniczego podziału terytorialnego stanowi z mocy prawa wspólnotę samorządową.". W ślad za nim art. 1 ust. 1 i ust. 2 u.s.g. stanowi o tym, że "Mieszkańcy gminy tworzą z mocy prawa wspólnotę samorządową.". Ilekroć w ustawie jest*

*mowa o gminie, należy przez to rozumieć wspólnotę samorządową oraz odpowiednie terytorium. Wspólnota wymaga więzi między jej członkami. Zakłada ich uczestnictwo we wspólnych sprawach, jak również prawo funkcjonowania w przestrzeni publicznej. Oznacza to także poczucie przynależności do wspólnoty ustanowionej ex lege osób z grona LGBT. Zadeklarowanie w drodze uchwały, że gmina jest strefą wolną od ideologii LGBT jest przejawem ich dyskryminacji z uwagi na preferencje seksualne i tożsamość płciową".*

Wyrok zawiera też pewien pouczający komentarz Najwyższego Sądu Administracyjnego:

*"Skrót "LGBT" to akronim, czyli słowo utworzone przez skrócenie wyrażenia złożonego z dwóch lub więcej słów, w tym przypadku, posługując się angielskim pierwowzorem; lesbian, gay, bisexual, transgender. Odnosi się zatem do osób o określonej preferencji seksualnej i identyfikacji płciowej. Zasadnie argumentuje Sąd Wojewódzki, że poprzedzenie tego skrótu słowem "ideologia" oznacza, że wszystkie te osoby mają jedną, wspólną ideologię, czyli system uporządkowanych poglądów, idei, pojęć. Nie ma podstaw do tego, by takie założenie przyjąć. Należy przy tym zaznaczyć, że znaczenie zwrotu "ideologia LGBT" nie wynika z tytułu aktu. Zwrot ten nie został też w żaden sposób zdefiniowany w uchwale. Biorąc pod uwagę, że tytuł aktu określa jego przedmiot, a także spełnia funkcję informacyjną, co do zawartej w nim treści oraz stanowi wskazówkę interpretacyjną, trzeba przyjąć, że tytuł zaskarżonej uchwały tych funkcji nie spełnia. Rada posłużyła się w tytule uchwały akronimem "LGBT". Jednakże posłużenie się akronimem w tytule aktu nie jest, z punktu widzenia zasad poprawnej legislacji, prawidłowe ze względu na funkcję i znaczenia tytułu dla przedmiotu aktu.*

*Wypełnienie celu uchwały wymaga nadania zwrotowi "ideologia LGBT" konkretnego znaczenia biorąc pod uwagę, że akt ten jest skierowany do konkretnych adresatów. Wykładając gramatycznie ten zwrot, wobec braku jego definicji należy dojść do przekonania, że uchwała odnosi się do ideologii osób o określonej preferencji seksualnej i identyfikacji płciowej tj. lesbijek, gejów, osób biseksualnych i transpłciowych. Sąd Wojewódzki zasadnie zwrócił uwagę, że nawet gdyby przyjąć, iż w uchwale chodzi o "ideologię", to trzeba "mieć na względzie, że ideologia nie występuje w przyrodzie w stanie wolnym, w oderwaniu od ludzi. Zawsze jest związana z ludźmi, którzy ją głoszą, uznają za własną, kierują się nią w życiu, realizują. Jeśli przyjąć prostą definicję słownikową terminu ideologia, to uzyskamy taki rezultat, że jest to system poglądów, idei, pojęć jednostki lub grupy ludzi" (zob. Wielki słownik języka polskiego pod red. W. Doroszewskiego, Wyd. PWN, 2018 r. dostępny w wersji elektronicznej na <https://sjp.pwn.pl>).*

*Rada deklaruje stanowczą zapowiedź podejmowania działań "ochronnych" w stosunku do przedsiębiorców, poprzez zapobieżenie "narzucaniu" im określonych kryteriów przy okazji "doboru pracowników czy kontrahentów". Z uwagi na niejasność powyższego sformułowania oraz brak istniejącego prawnego obowiązku zatrudniania osób o określonej orientacji seksualnej, zdaje się, że powyższe stanowisko należy rozumieć w ten sposób, że gmina będzie sprzeciwiać się brakowi prawnej dopuszczalności dyskryminacji w zatrudnieniu osób o innej orientacji niż heteroseksualna. Niewątpliwie, więc wydzwięk takiej deklaracji jest sprzeczny z konstytucyjną zasadą równości wobec prawa oraz zakazem dyskryminacji (art. 32 Konstytucji), a także art. 21 ust. 1 Karty Praw Podstawowych UE i art. 14 EKPCz. Ponadto należy zauważyć, że kwestia dyskryminacji jest także przedmiotem regulacji zawartej w ustawie z dnia 3 grudnia 2010 r. o wdrożeniu niektórych przepisów Unii Europejskiej w zakresie równego traktowania (tekst jedn. Dz.U. z 2016 r. poz. 1219, z późn. zm.), która za nierówne traktowanie uznaje także molestowanie, polegające na zaistnieniu niepożądanego zachowania, którego celem lub skutkiem jest naruszenie godności osoby fizycznej i stworzenie wobec niej zastraszającej, wrogiej, poniżającej, upokarzającej lub uwłaczającej atmosfery - ze względu na jej cechę prawnie chronioną. W kontekście tej regulacji ustawowej, ocena subiektywnych odczuć osoby, która doświadczyła dyskryminacji jest kluczowa dla stwierdzenia, czy doszło do nierównego traktowania. Podkreślić należy, że z zasady demokratycznego państwa prawnego wynika, że każda regulacja prawna, dająca organowi władzy publicznej uprawnienie do wkraczania w sferę praw i wolności jednostki musi spełniać wymóg dostatecznej określoności.*

*Celem działań państwa i władzy publicznej jest dobro wspólne. Zgodnie z art. 1 Konstytucji Rzeczypospolita jest dobrem wspólnym wszystkich obywateli. Dobro wspólne jawi się jako wartość podstawowa i pierwotna, która legitymizuje działalność prawodawcy, a także wszelkiej władzy; wywieranie wpływu na zachowanie i życie jednostki także musi być usprawiedliwione nie czym innym jak tylko dobrem wspólnym. Dobro wspólne, jako pochodna koncepcji państwa, oznacza pewien cel, wyznacza granice dopuszczalnej ingerencji w stosunki prawne i społeczne, a także w sferę praw i wolności, jak również normuje obowiązki państwa wobec obywatela (zob. J. Trzciniński, Rzeczypospolita Polską dobrem wspólnym wszystkich obywateli [w:] Sądownictwo administracyjne gwarantem wolności i praw obywatelskich, red. J. Góral, R. Hauser, J. Trzciniński, Warszawa 2005, s. 455-459).*

*Państwo jest wspólnotą wszystkich obywateli Rzeczypospolitej niezależnie od ich narodowości, płci, położenia społecznego, wyznania czy przekonań politycznych. Wszyscy oni muszą posiadać takie same prawa osobiste, polityczne i socjalne oraz takie same obowiązki wobec państwa. Nikt w Rzeczypospolitej nie może być dyskryminowany z jakiegokolwiek przyczyny.*

*Trzeba mieć na uwadze, że Polska jest stroną szeregu umów międzynarodowych dotyczących praw człowieka, w tym EKPCz i Karty Praw Podstawowych Unii Europejskiej, transponowała również unijne dyrektywy przeciwko dyskryminacji w zatrudnieniu, w tym ze względu na orientację seksualną. W związku z tym władze publiczne są prawnie zobowiązane do ochrony praw obywateli RP, w szczególności tych należących do różnego rodzaju mniejszości. Konstytucyjna zasada poszanowania wiążącego prawa międzynarodowego (art. 9 Konstytucji) zobowiązuje do wypełniania, w dobrej wierze, zobowiązań ciążących na państwie jako podmiocie międzynarodowego porządku prawnego.*

*Wbrew zarzutom zawartym w skargach kasacyjnych Sąd Wojewódzki prawidłowo uznał, że zaskarżona uchwała ingeruje w godność i życie prywatne tej grupy mieszkańców, którzy identyfikują się jako osoby LGBT. Niezależnie od tego, jakie były intencje radnych, społecznym skutkiem uchwały jest naruszenie godności, czci, dobrego imienia oraz - ściśle związanego z tymi dobrami osobistymi - życia prywatnego określonej grupy mieszkańców gminy. Argumentacja skarżących pozostaje natomiast oderwana od tego jak wartości chronione na gruncie art. 47 Konstytucji oraz art. 8 EKPCz są rozumiane w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego i Europejskiego Trybunału Praw Człowieka. Prawo do prywatności nie bez przyczyny określone jest jako prawo do dóbr osobistych, prawo do kształtowania własnego wizerunku w stosunkach społecznych, jako wolność konstytucyjnie chroniona, co oznacza przede wszystkim swobodę działania jednostek w ramach tej wolności aż do granic ustanowionych w ustawie. Cześć i godność jako wartości właściwe każdemu człowiekowi stanowią jedno z najważniejszych dóbr osobistych człowieka. Obejmują one wszystkie dziedziny jego życia osobistego, zawodowego i społecznego. W kontekście orientacji seksualnej i tożsamości płciowej oznacza to prawo jednostki do swobodnego i otwartego życia w zgodzie z własną orientacją i tożsamością, na równi z jednostkami prowadzącymi heteroseksualne życie prywatne i rodzinne".*

Nagranie z lutowej sesji Rady Gminy Istebna [dostępne jest tutaj](#).

KR